

Meffis, Dziewczyna ze Snu

Mokra na deszczu
ach ach moja piękna
poprosiłaś ze objąłem cie
by poczuć ciepło twoich ust

masz piękne oczy
ach ach tańczysz zgrabnie
tak gorąca ach ach ty
nie bronie się
gdy twoje dłonie pieszczą mnie

szybko zniknęłaś
zniknął twój zapach
jak mogłaś tak zostawić mnie
i zrozumiałem tak nad ranem
ze to był tylko sen

moja dziewczyno ze snu
dziś pragnę kochać cie z nów
bo żyć bez ciebie tak trudno jest
tak trudno jest
wciąż czuje usta tve
moja dziewczyno ze snu
nie mogę czekać na cud
bo żyć bez ciebie tak trudno jest
tak trudno jest
to nie był grzeczny sen

tve piękne ciało
widzę wszędzie
tak pachnące
ze czekam na sen
by spotkać cie
i usta tve

zamykam oczy ach ahc
byś moja pani
pojawiła sie ach acha
i dotyk twój
jak ósmy cud
tak rozbraja mnie

a ja zasiądę za fortepianem
zagram gorącą nutę tą
o mej miłości
o tym jak sen połączył nas

moja dziewczyno ze snu
dziś pragnę kochać cie z nów
bo żyć bez ciebie tak trudno jest
tak trudno jest
wciąż czuje usta tve
moja dziewczyno ze snu
nie mogę czekać na cud
bo żyć bez ciebie tak trudno jest
tak trudno jest
to nie był grzeczny sen